

Sygn. akt I C 296/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Korfanty

Protokolant: Sebastian Jankowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2015 roku w G.

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda S. M. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z każdorazowymi ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2015 roku oraz kwotę 14,26 zł (czternaście złotych i 26/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
2. oddala powództwo w pozostałej części.

SSR Grzegorz Korfanty

Sygn. akt I C 296/15

UZASADNIENIE

S. M. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienia jakich doznał w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 04 lutego 2014 roku. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że na skutek zdarzenia doznał zwichnięcia prawego stawu łokciowego ze złamaniem głowy kości promieniowej i wolnym fragmentem kostnym. Na skutek doznanych obrażeń powoda przewieziono do Szapita (...) w G. gdzie zaopatrzone go w opatrunek gipsowy. W postępowaniu przedsądowym pozwany uznał swą odpowiedzialność wypłacając powodowi kwotę 13000 zł tytułem zadośćuczynienia. Dochodzona niniejszym postępowaniem kwotą stanowi różnicę pomiędzy żądanym przez powoda zadośćuczynieniem w kwocie 25000 zł, a wypłaconym już w kwocie 13.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana nie kwestionując swojej odpowiedzialności za zdarzenie wskazała, że wypłacone przez nią zadośćuczynienie zostało ustalone przy uwzględnieniu rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości oraz nieodwracalnego charakteru obrażeń. Natomiast żądana przez powoda dalsza kwota 12.000 zł jest nadmierna, biorąc pod uwagę obrażenia ciała jakich doznał powód oraz związane z tym cierpienia. Pozwana zakwestionowała także żądanie pozwu w zakresie odsetek uznając, iż winny one zostać ewentualnie przyznane od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 04 lutego 2014 roku w G. przy ul. (...), doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był R. O., kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...). Sprawca wypadku holując inny pojazd zatrzymał się za przejściem dla pieszych, natomiast pojazd holowany przed przejściem dla pieszych. Takie zatrzymanie pojazdów spowodowało rozpięcie linki holowniczej, która nie była odpowiednio oznakowana. Powód przechodząc przez przejście, zahaczył o rozpiętą linkę holowniczą w efekcie czego upadł na ziemię.

Po zdarzeniu sprawca odwiózł powoda do Szpitala (...) w G.. Na skutek zdarzenia u powoda rozpoznano zwichnięcie stawu łokciowego prawego w efekcie czego wykonano repozycję zwichnięcia i zaopatrzone go w opatrunek gipsowy. Powód zakończył leczenie w dniu 30 maja 2014 roku. Nasilenie bólu powoda bezpośrednio po wypadku było duże, następnie po zaopatrzeniu w opatrunek gipsowy ustąpiło. W chwili obecnej powód uskarża się na bóle przeciążeniowe o niewielkim nasileniu. Z uwagi iż jest osobą praworęczną w sposób bezpośredni wpływa to na jakość jego codziennego życia.

Rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość powoda są niepewne. Należy liczyć się z progresją zmian zwyrodnieniowych stawu i postępującym ograniczeniem jego ruchomości.

Obecny stan kliniczny prawego stawu łokciowego jest również wynikiem przebytego ponad 20 lat temu urazu, na skutek którego złamaniu uległy kości stawowe łokcia prawego powoda. W związku z powyższym najprawdopodobniej dysfunkcje łokcia powoda miały już miejsce w dacie wypadku. Zakres i postęp zmiany zwyrodnieniowych wskazuje na wieloletni postępujący proces chorobowy, jaki nie powstałby w okresie roku od zdarzenia (ostatnie RTG powoda z dnia 06.02.2015r).

W związku z przebytych przez powoda w przeszłości urazem stawu łokciowego połączonym ze złamaniem kości, uszczerbek doznany przez powoda winien zostać obniżony o 50%, zatem powód w związku z przebytych urazem doznał 4% uszczerbku na zdrowiu.

W dniu zdarzenia sprawca zdarzenia był związany z (...) Spółką Akcyjną w Ł., umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z ruchem pojazdów – czyli, umową OC.

Wezwaniem z dnia 30 grudnia 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia w terminie do dnia 10 lutego 2015 roku. W trakcie postępowania przedsądowego pozwana wypłaciła powodowi kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

(okoliczności bezsporne, a nadto dokumentacja medyczna powoda k. 6-12, wezwanie k. 13-15, zeznania powoda k. 34, opinia biegłego sądowego J. S. k. 38-42,)

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego, zebranego w sprawie, w tym okoliczności bezsporne, dokumenty, jak też rzetelną i fachową opinię biegłego sądowego oraz dokumentację medyczną powoda. Sąd uznał wskazany powyżej materiał dowodowy za w pełni wiarygodny. Zeznania powoda znajdują potwierdzenie w ustaleniach stanu faktycznego dokonanych na podstawie dokumentacji medycznej. Rzetelność i fachowość zgromadzonej dokumentacji medycznej, nie budzi wątpliwości Sądu, nie została ona również podważona przez żadną ze stron postępowania, reprezentowanych przez fachowych pełnomocników.

Również opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej, zasługuje w ocenie Sądu na walor wiarygodności, albowiem została ona sporządzona w sposób rzetelny i fachowy, po kompleksowej analizie całości dokumentacji medycznej obrazującej proces leczenia powoda oraz badaniu powoda. Podkreślić należy, że po złożeniu przez biegłego opinii żadna ze stron postępowania nie kwestionowała jej treści.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

Podstawę materialnoprawną stanowi zatem art. 822 §1 k.c. oraz § 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z których wynika jednoznacznie, że co do zasady zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność cywilnoprawną w takim zakresie jak sprawca szkody. Podstawę odpowiedzialności w rozpoznawanej sprawie stanowi art. 436§1 k.c. Kolejnym punktem rozważań Sądu była kwestia wysokości należnego stronie powodowej, na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest złagodzenie doznanej przez powoda krzywdy, oraz iż ma charakter kompensacyjny, przez co jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony należy mieć na uwadze, iż wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy oraz aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Nadto zasądzenie zadośćuczynienia a zwłaszcza jego wysokość uzależnione są od stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego, rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności oraz nieodwracalnego charakteru doznanych urazów. Muszą być wzięte pod uwagę wysokość doznanego trwałego uszczerbku, długotrwałość rozstroju zdrowia, dolegliwości z tym związane, zarówno w sferze psychicznej, jak i uciążliwość w codziennym życiu, utracone perspektywy i szanse życiowe.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie, że powód na skutek wypadku doznał cierpień fizycznych, jak i psychicznych. Wskazują na to same obrażenia doznane przez powoda, jak również zakres i okres leczenia. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 4 % (wskazana okoliczność wynika z opinii biegłego sądowego). Odnosząc się do wysokości orzeczonego stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda Sąd meritum w pełni podzielił argumentację zawartą w opinii biegłego. Jak wynika z jej treści wysokość podstawowego uszczerbku w wysokości 8% podyktowana była złą kondycją kliniczną stawu łokciowego powoda. Pamiętać jednak należy, iż zwyrodnienie występujące u powoda jest najprawdopodobniej skutkiem urazu jakiego doznał 20 lat wcześniej. Stąd też zasadnym było obniżenie - jak wskazał biegły wysokości przyznanego uszczerbku o 50%, a zatem Sąd uznał iż powód doznał w związku ze zdarzeniem z dnia 04 lutego 2014 roku 4% uszczerbku na zdrowiu.

Mając na uwadze, że zadośćuczynienie jest świadczeniem jednorazowym, uwzględniając stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, jak również charakter doznanych obrażeń i ich wpływ na dalsze życie powoda (ból stawu przy zmianie pogody, niemożność przenoszenia ciężkich przedmiotów, praworęczność powoda), Sąd doszedł do przekonania, że dostatecznym zaspokojeniem roszczeń powoda będzie kwota 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Należy zważyć, że powód jest osobą w średnim wieku (w dacie składania zeznań 58 lat). Zaś na skutek opisanego zdarzenia drogowego doznał określonych obrażeń, które bezsprzecznie na pewien (choć krótki) czas ograniczały jego aktywność życiową, jak również wpłynęły na jego stan psychiczny czy samopoczucie. Zważyć także należy, że niektóre z urazów pozostawiły trwałe następstwa, lecz należy także pamiętać iż nie wszystkie skutki bezpośrednio wiążą się ze zdarzeniem drogowym. Podkreślić należy, iż gdyby powód nie doznał w przeszłości złamania łokcia, stan kliniczny jego stawu byłyby zapewne w lepszej kondycji klinicznej. Podkreślić należy, że wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda była tylko jednym z czynników mających znaczenie przy wysokości zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu, w pozostałym zakresie powództwo w zakresie zadośćuczynienia jest niezasadne. Zważyć bowiem należy, iż doznane urazy nie wymagały interwencji chirurgicznej. Brak było konieczności hospitalizacji powoda w szpitalu. Ponadto powód nie korzystał z rehabilitacji, jego leczenie kliniczne zakończyło się już 30 kwietnia 2014 roku. W związku z powyższym w ocenie Sądu żądane zadośćuczynienie jest zbyt wygórowane.

Wobec tego, że w trakcie likwidacji szkody pozwana wypłaciła na rzecz powoda kwotę 13000 zł należna jest powodowi kwota 5000 zł (18000 zł – 13000 zł).

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz S. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 5000 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako wygórowane.

O ustawowych odsetkach, orzeczono na podstawie art. 817 k.c. i art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądzając je od należności głównej od dnia 11 lutego 2015 roku do dnia zapłaty (zgodnie z treścią wezwania do zapłaty).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód ostał się przy 42% swojego żądania, natomiast pozwany wygrał w 58 %. Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 354,70 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej oraz opłata od pozwu w kwocie 600 zł. Łącznie koszty poniesione przez powoda to kwota 3371,70 zł. Na koszty poniesione przez pozwaną składały się 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie koszty poniesione przez pozwaną to kwota 2.417 zł. W sprawie łącznie poniesione koszty procesu wyniosły 5788,70 zł. Wobec tego, że powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 42 % to winien odpowiadać za 58 % czyli powinien ponieść koszty w wysokości 3357,44 zł. W następstwie Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 14,26 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Grzegorz Korfanty